



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

gdyby P. K. K. P. przyjęła je przy wpłacie kredytów. Streszczając wyniki obrad, prezes ministrów Grabski oświadczył, że ustalenie wartości marki pod względem prawnym jest możliwe, byłoby to zresztą ustalenie relacji nie w stosunku do złotego, lecz w stosunku do złota. Osiągnięte tą drogą zwaloryzowanie marki dałoby się utrzymać w praktyce, ponieważ na pod stawie równowagi budżetowej i przy emisji marek tylko na skup złota i walu lut złotych oraz w ograniczonym mierze na cele gospodarcze, emisja będzie nie zbyt wysoka i posiadać będzie zdrowie pokrycie. Stabilizacja więc kursu marki nie przedstawia wielkich trudności. Jakkolwiek więc ze względu praktycznych i względów finansowych ustawa o oznaczeniu relacji marki do złota jest całkowicie możliwa, to jednak minister nie widzi konieczności przystąpienia do tego natychmiast. Rząd ograniczy się w czasie najbliższym do stabilizacji faktycznej.

W toku dyskusji poruszono również sprawę banku emisyjnego i potrzebę jak najszybszego popularyzowania akcji subskrypcyjnej. Będzie to przedmiotem obrad osobnej konferencji.

W sprawie wpisów szkolnych.

W interesującej szeroki ogół rodziców sprawie wpisów szkolnych w szkołach prywatnych znajdujemy na łamach „Kurierza Warszawskiego” następujące uwagi:

W końcu stycznia rodzice otrzymali za pośrednictwem szkolnej młodzieży odezwę „komisji norm”, która w pięciu punktach motywując i ustala wysokość plac nauczycielskich, sposób wypłaty tychże, wysokość wpisów oraz sposób pobrania tychże przez szkoły.

W punkcie czwartym powiedziano, że opłata za luty wynosi 78 do 86 milionów marek; lecz nie jest wyjaśnione, w jaki sposób komisja doszła do tej normy, co jednak, moim zdaniem,

POZOSTAŁE W NIEWIELKIEJ ILOŚCI TOWARY FRANCUSKIE

Polca:

NAJSTARSZY CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN BŁAWATNY p. t. HELENA UCHNAST

ul. Panny Marii 31.

Sprzedaje, niżej cen Królewych szafir, nanauki, madapolany, dykmy, piłki i flanelo

Dla p.p. profesorów i urzędników ustępstwo

Powinno być uwidocznione tak w interesie rodziców, jako też powagi samego orzeczenia, które w tej formie nie jest bynajmniej przejrzyste.

Dalej powiedziano, że o ile wzrost drożyny nie przekroczy 20 proc. za drugą połowę stycznia, to wpisy w lutym podwyższone nie będą; jeżeli zaś indeks wykaże większy wzrost niż 20 proc., to wpisy mogą być odpowiednio podwyższone. Ponieważ wzrost drożyny za drugą połowę stycznia w porównaniu z pierwszą połową stycznia wyniósł według orzeczeń G. U. S. 31,72 proc., przeto zachodzi pytanie, czy i o ile wpisy będą podwyższone za luty; czy tylko o 11,72 proc., czy o więcej lub może o nic, uchwała bowiem pozostawia tu pewną dowolność, a rodzice, którym jest bardzo ciężko zapłacić owe 80 milionów, nie wiedzą, co ich jeszcze czeka w tym miesiącu.

Wreszcie co do sposobu pobrania opłaty przez szkoły, to sprawę tę uważano, jako postawioną na fałszywym gruncie. Co ma oznaczać „waloryzacja w stosunku 2 proc. dziennie” trudno wyrozumić. Waloryzacja miałyby rację bytu, gdyby marka polska w dalszym ciągu, jak to było niedawno, traciła na swej wartości lub gdyby norma opłaty określona została w walucie stałej naprzykład w złotych polskich równych frankom złotym. Ponieważ jednak opłata określona jest w markach polskich, a wartość tychże nie obniża, raczej się podnosi o waloryzacji więc w ścisłym znaczeniu tego słowa nie może być mowy, gdyż mogłaby wypaść na niekorzyść szkoły. Określenie „waloryzacja na 2 proc.” wogóle nie jest znane i domyślić się

tylko można, że komisja norm, chce mieć ten sam przywilej, co skarb państwa wobec swych podatników, że przagnie nałożyć karę na tych rodziców, co nie są w możności sumy całej od razu w terminie zapłacić, w terminie do 5 lutego, i to w wysokości nie mniej 60 proc. miesięcznie!

Lecz pomiędzy skarbem państwa, a komisją norm jest ogromna różnica, tak samo, jak pomiędzy obywatelem, którego obowiązkiem jest ratować skarb od zguby, a pomiędzy rodzicami, którzy pragną, mimo ciężkich warunków bytu, dać lepsze wykształcenie swoim dzieciom.

Czy takie postawienie sprawy ze strony komisji norm jest słuszne, niech ośmi osądzi. Wszak dziś taniej produkty pierwszej potrzeb, nie jest to więc waloryzacja, czyli zabezpieczenie się od deprecjacji pieniądza, a prosto kara w postaci oprocentowania wpisowego na 60 proc. miesięcznie, zaczawszy od dn. 5 lutego. Zdaje mi się, że będą wyrazicielem opinii większości rodziców, jeżeli złożę wniosek, a żeby te 2 proc. dziennie w imię sprawiedliwości, stosowane nie były, i nie wątpię, że dobrze myślące nauczyciele stwo przyzna mi rację, a tych, imięm nadzieję, jest u nas jeszcze większość.

Dodamy tu jednak nieco cyfr. Oto skala zarobkowa oblicza się dziś powszechnie według wskaźnika drożynianego rządowej komisji statystycznej. Tej samej skali powinny podlegać wpisy szkolne.

Za styczeń wpisy te w szkołach średnich wyniosły wysoki już sumy 16 — 22 milionów marek (zależnie od liczby dzieci w klasie). Pobierano prze-

ważnie po 22 miliony w myśli handlowej zasady, iż lepiej brać więcej, niż mniej.

Mnożnik za 1-szą połowę stycznia wyniósł około 90 proc. (ściśle 89,61). Według tej zasady wpis z 22 milionów (maksimum) powinien wzrosnąć do 41,800,000 (nie 86 milionów). Jeżeli zaś weźmiemy pely wskaźnik za styczeń w okrągłej sumie 150 proc. wysokość wpisu nie może wynieść więcej niż 22x150 proc. = 55 milionów mk.

Zadane zaś 86 milionów według tej skali przy wskaźniku za 2-gą połowę stycznia 32 proc. wzrosnie już do 108 milionów mk. za luty! Stanowi to blisko 12 dolarów, czyli 24 rubli złotych a zatem czterokrotnie wpis przedwojenny w złocie. Radzibyśmy też wiedzieć, na jakiej zasadzie opiera się nakaz doliczania kary rodzicom po 60 proc. miesięcznie? Wszak nawet banki w dzisiejszych anormalnych czasach kredytowych pobierają 30 proc. miesięcznie.

W imieniu tysięcy zaniepokojonych rodziców prosimy, aby czynnik powołane wejrzały jaknajrychlej w tę sprawę i ogłosiły wyjaśnienie swego stanowiska publicznie. C. J.

**PSZCZELNY
MIÓD**

KURACYJNY
oraz świeże
SARDYŃKI
W OLIEWIE

firmy S-ia Catharine i Thérèse
hurtowo i detalicznie
POLECA
DOM IMPORTOWY
Leon Piotrowski
„MOKKA KAWA”
Częstochowa, II-ga Aleja Nr. 24.

Kupujcie w największym chrześcijańskim Magazynie bławatnym JERZEGO CHOLEWICKIEGO. II-ga ALEJA Nr. 23.

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA

Miałem najszczerzy zamiar opisać drobniogowo ucieśną przygodę pana Władzia Z., na maskaradzie, jak kierując swe afekty do zielonej odalisk w ten przeświadczeniu, że jest to jego narzeczoną, padł ofiarą pomysł, fetując kolacją przebranego w suknie niewieście mężczynie, — ale od tego za zamiaru odwiódła mnie rozsądna uwaga pewnego mecenasu sztuki i literatury częstochowskiej, który całkiem niedwuznacznie dał mi do zrozumienia, że historia z owym Władziem wcale go nie ubawiła, gdyż była za rozwleka, a on wszystko lubi w skondensowanej postaci. Hal słusznie — pomyślałem sobie: — pocóż o jednej osobie rozwodzić się tak obszernie, skoro nasz sławny gród posiada z górą 100 tysięcy mieszkańców. Wprawdzie liczba 100,000, odłąd ukazały się dziennieomilionowe banknoty już nie imponuje szerszemu ogółowi, ale bądź co bądź nie może także imponować nikomu i jednostka bardzo zbliżona do zera.

Zacznę więc zupełnie z innej beczki. Oznajmie to wszystkim na wstępie radosną nowinę, że już nareszcie pękł chłdziejsko-drożyzniany pasek! Staniął chleb, obniżono ceny wolowiny, wiewrozowiny i baraniny, taniej masło, węgiel, pieprz, sól i cukier, co tydzień płacimy o kilkaset tysięcy marek mniej za 100 gramów tytoniu lub butelkę wódki, a to z tego względu, że obniża się kurs franków; waloryzacyjnego, złotego, szwajcarskiego, podatkowego, pocztowego, kolejowego, monopolowego, tytoniowego, czekoladowego, zbożowego, kolonialnego, spekulacyjnego, czarnogieldziarskiego — i jakiego tam jeszcze? — Słowem wszystkie franki spadają zwolna lecz systematycznie, wywołując powszechny przełom w dotychczasowych koniunkturach drożyzniano-podwyżkowych.

Co za dziwna przemiana? Ludzie gniebieni od lat blisko czterdziestu stale wzrastająca drożyzna, nie wierzą wprost

że to rzeczywistość. Ja sam, gdy się któregoś dnia dowiedziałem, że szynka staniała o 200 tysięcy marek na kilogramie, uszczypnąłem się w łokieć, aby się przekonać, czy to nie sen ułudny o porożach rzeczywistości. Ale nie, to nie był sen, przekonały mię o tem i inne fakty.

Któregoś wieczora postanowiłem się wybrać na zabawę taneczną, nie dlatego, broń Boże, iżby w pocie czoła zdobywać w dusznej sali wapieliwej wartości przyjemność, ale pro prostu dla ciekawości, jaki też wpływ wywiera spadek drożyny na wzrost za pału tanecznego. Zeby wyglądać dostojnie, miałem najszczerzy zamiar sprawić sobie nowy smoking. Aliści w pierwszym bławatnym sklepie przekonałem się, że franki włókniście nie spadły jeszcze do tego stopnia, abym mógł się odważyć na tak hazardową transakcję. Postanowiłem tedy poprzestać na sprawieniu sobie nowego kołnierzyka.

— Ile za kołnierzyk? — zapytuję właściciela pierwszorzędnej galanterijnej firmy.
— 1,900,000 mk.
— Co słyszę? a więc i franki galanterijne spadły, bo przed kilku tygodniami zapłaciłem za taki sam kołnierzyk 2,400,000 mk.

— A tak, kołnierzyki potaniały, bo cenę kalkulujemy według dolara.

Ucieszyło mię to niezmiernie, że oprócz szynki nabyłem i kołnierzyk taniej, a chcąc wykorzystać w całej pełni tendencję zniżkową, udałem się do magazynu z kaloszami, bowiem podczas odwilży trzeba brodzić po kostki w wodzie na naszych chodnikach częstochowskich, często dziurawych i często błotnistych, ale zato z reguły bardzo rzadko oczyszczanych z błota i śniegu. Wchodzę tedy do magazynu: — Ile kosztuje para kaloszy, ale takich solidnych i głębokich, abym mógł przejść podczas odwilży nawet przez plac magistracki i żeby mi się nie nalało do butów.

— Panie co to za gumal! Weź pan do ręki: firma „Tretorn”. Jak dla pana 20 milionów para.

— Ehe, jak widzę, to frank kauczukowy nieczuły jest na wahania innej waluty.

— Teraz sezon na kalosze, to nie można na takim towarze tracić.

— Ha, nie straci pan, ale też i nie zarobi, przynajmniej odemnie, gdyż za taką sumę wole sobie obdostać łódkę, którą zdaleko większą pewnością będę mógł swobodnie rozjeżdżać w czasie największych roztopów po zalanych wodą ulicach. Dowidzenia panu!

Ostatnie burze śnieżne, które tyle szkód wyrządziły w całym kraju, napawają poważną troską mieszkańców suten i okolic położonych w pobliżu Warty. Co będzie, gdy owe wały śnieżne gwałtownie stopnieją?

Nieszczęścia i różnorodnie kłeski chodzą zwykle w parze. To też miasto nasze i okolice obok nadzwyczajnego przydziału śniegu, który zasypał kilka pociągów pod Wyczerpami, posiada jeszcze inną sensację z zakresu zimowo-śnieżnych niespodzianek. Oto w okolicach Kruszynej i Mykanowa ukazały się wilki, które mroź i zadymki śnieżne przynęcały z odległych Kresów.

W jednym z pism warszawskich z dnia 4 lutego znalazłem na pierwszej stronie ilustrację, przedstawiającą prawę orężną chłopów ze stadem wilków, a nad ilustracją rzucający się w oczy napis: „Napać wilków pod Częstochową”. Ponizeż zaś mailem już literami opis tej treści: „Jak to już onegdaj donosiłmiś, stado wilków w lesie kruszyńskim pod Częstochową napadło na jadącego furmanką gospodarza ze wsi Mykanów. Przez trzy kilometry wilki przesłaadowały uciekającego, aż do wsi, gdzie — jak to przedstawia powyższa rycina — przyszło do walki mieszkańców ze zgłodniałym stadem wilków, zakończonej zabicciem trzech wilków i pokąsaniem kilku osób”.

Ze zdumieniem, graniczącym z trwogą, przeczytałem tę hijobową wieść, popodaną z perspektywy stoletniego dziennikarza przez szkła mocno powiększające. Wiadomość, podana przed dwoma tygodniami przez „Goniec” o

ukazaniu się dwóch wilków na drodze pod Kruszyną wzrosła na łamach sensacyjnej prasy stoletczej do rozmiarów niemal żywiolowej kłeski. Oto co potrafi zrobić sztuka dziennikarska z banalnej rzeczywistości! — pomyślałem sobie, rad wielce z emocji, jakiej mi dostarczyła powyższa wiadomość. Ale nic dziwnego, o ile z igły potrafi zrobić widły pierwsza lepsza kumoszka, to przecież z tem większą łatwością specjalista od sensacyjnych nowin może z jednego wilka zrobić... „zgłodniały stad kilka”.

A przynajmniej trzeba, że tego rodzaju wieści robią swoje. Oto już obecnie mieszkańcy Rakowa opowiadają, że w ub. srodę ukazało się kilka wilków na drodze pod Blesznem. Przejęty temi złowrogimi nowinami, powracając w domu, w usposobieniu nieco różowem, doznałem nielada wzruszenia, bo oto przed gmachem starostwa zauważyłem dwa psy z rasy wilkowy, które biegly wprost na mnie. Ponieważ na rasach psów się nie znam, a wilka jako żywo nigdy w życiu nie widziałem, wzięłem więc w pierwszej chwili biegnące psy za autentyczne wilki, te z pod Kruszynej.

Na widok biegnących potworów stanąłem jak wryty. Serce mi zabiło gwałtownie, zimny pot wystąpił na czole... Ucieczka po śliskim chodniku była niemożliwa. Co począć? Naraz zbawcza myśl zabłysła mi w głowie! Wiedząc z opisów śmiałych podróżników, że wilki zarówno jak wszelki zwierzę dziki boją się ognia, sięgnąłem nerwowym ruchem do kieszeni — po zapalnik.

Ten koncept okazał się zbawienym w sztukach. Rzekome wilki, gdy zoczyli mój niespokojny manewr, odskoczyły ode mnie jak polane ukropem, i zanim zdążyłem zapalić zapalnik były już na rogu ul. Dąbrowskiego.

Oto na jakie przykre konsekwencje mogą niepotrzebnie narazić rozgwałtowana wyobraźnia sensacyjnej wieści! A c e r.



6 Wiedeński Jarmark Międzynarodowy

Dnia 9 — 15 marca 1924 roku.

Najlepsza okazja zakupu dla wszelkich branż

Bardzo bogaty wybór: Stałe konkurencyjne ceny!

Wiekie powodzenie Wiedeńskich Targów Jesiennych 1923 roku.

100,000 nabywców

w liczbie tych 25,000 cudzoziemców z 72 państw. całego świata robiło duże obstalunki!

Informacji udziela WIENER MESSE, WIEN VII, jak również honorowe przedstawicielstwo i oficjalne biuro informacyjne.
w Krakowie: Austriacki Wydział Paszportowy, Kanonicza 16
Izba Handlowo-Przemysłowa
Alic. Tow. Dla Transportu Międzynarodowego
Schehen & Co., Pańska 9.

DRUKARNIA i LITOGRAFJA

F. D. Wilkoszewskiego

CZĘSTOCHOWA TELEFON Nr. 50 i 245 III ALEJA Nr. 52.

WYKONTWA NAJŁADNIEJ I PO CENACH NAJPRZYSTĘPNIEJSZYCH WSELEKIE
DRUKI, AFISZE, KLEPSYDRY, OGROZENIA i t. p.
BILETY WIZYTOWE.

NA ŚNĘDZIE DRUKI PARAFALNE, DO PASZPORTÓW, KSIĄŻKI ANCYZNE, KSIĘGI BUCHALTERYJNE itp.

Kantor Drukarni i Wydawnictwa II Aleja 38.

Tabela do zeznań o podatku majątkowym.

Wartość urządzenia domowego należy ustalić według następującej tabeli:

Przeznaczenie pomieszczenia.	Rodzaj urządzenia								
	luksusowe			przeciętne			zamożne		
	Wielkość pomieszczenia								
	wielkie	średnie	małe	wielkie	średnie	małe	wielkie	średnie	małe
	W tysiącach marek.								
Salony, buduary i t. d.	300,000	240,000	200,000	150,000	120,000	100,000	80,000	60,000	50,000
Gabinety, kancelarie, pokoje przyjęć i t. d.	200,000	150,000	120,000	100,000	80,000	60,000	50,000	40,000	30,000
Sypialnie	100,000	75,000	60,000	50,000	40,000	30,000	25,000	20,000	15,000
Jadalnie	80,000	60,000	50,000	30,000	25,000	20,000	15,000	12,000	10,000
Kuchnie	40,000	30,000	25,000	20,000	15,000	12,000	10,000	8,000	5,000

NADESZŁANE.

Ja niżej podpisana, matka Leonii Heymanówny, ucz. kl. V państw. Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, publicznie przepraszam p. Dyrektorkę wyżej wymienionego gimnazjum, jak również personel nauczycielski za wysocę niekulturalne i ordynarne zachowanie się w kancelarii gimnazjum w dn. 5 lutego r. b. *Estera Heymanowa.*

P. Antoniego Kurkowskiego „magistrą farmacji” przepraszam na łamach poczytnego pisma, za zarzuty mu uczynione, albowiem po osobistym obopólnym wyjaśnieniu i wyłomoczeniu się przed p. A. Kurkowskim byłem zmuszony do uczynić.

Ponieważ zarzuty te wpłynęły z mylnych i wykrętnych informacji.

M. Landau.

Rada Stow. Kupc. Polsk. oddział w Częstochowie

prosi pp. Kupców chrześcijan (stow. i niestowarzyszonych) o przybycie na zebranie w dniu 11-go b. m. o godzinie 8-jej wieczorem do lokalu stow. III-cia Aleja Nr. 54. Celem omówienia zapisów na Akcyjny Bank Polski.

UWAGA!

Gremjalne zebranie wszystkich starszych, podstarszych i przewodniczących cechów, odbędzie się dziś, w niedzielę 10 b. m. o godz. 2 i pół po poł. w lokalu Stow. Rzem.-Przem. I Aleja 9 — w celu wybrania komisji podatkowej do Izby Skarbowej.

Uprasza się o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie.

Giełdowy kurs walut

W dniu 9-go b. m. płacono w Warszawie
Dolar 9.350.000—9.300.000
Funt szterling 40.000.000
Frank francuski 406.000
Złoty frank 1.800.000
Frank szwajc. skł 1.827.000
Korona czeska 280.500
Korona austr. 13125

Tendencja niejednolita (dla niektórych walut)

Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 10-go b. m. 1.800 000

CENY ZNIŻONE.

FABRYKA

Cokolady, Ciasteczki, Biskwity, Praliny, Waflle, Karmelki, Narcepsawki t. p.

Władysława Webera

ul. Kościelna 19-a w podwórzu.

Poloca:

wyroby swoje w najprzedniejszych gatunkach.

CENY ZNIŻONE.

NAWRÓCONY

Powieść historyczna

I wnet nad rycerzem, jak anioły, białe zwisały się zefiry i muskały czule znoło, twarz, oczy, pierś rycerza...

— Głupie zefiry... nie wiedziały, że ów rycerz swobodnym chciał chociaż raz jeden odetchnąć powietrzem, pełną pierś... ale to było wczoraj...

Stully skrzydła zefiry i rozwały się jako mgła...

Nadciągnął niedzwiedź. Obwąchał rycerza, słuchy położył mu na piersi wstał na łapy i odszedł mrucząc:

— Głupi niedzwiedziu, jeszcze wczoraj tobie byłby się przydał na ucztę ów człek, ale teraz?...

I kłosa żytnie i kłosa pszenne biegły, bo: mówily: on jeat godny, więc go chlebem nakarmimy...

— Głupie kłosa! spóźniłyście się! I tak cała doba upłynęła. Wreszcie mądrzy ludzie przybyli. Ci odrazu postrzegli, z kim mają do czynienia.

Zdarli z rycerza szatki i klejli, że w mieszkum miał denarków należli dziu ry.

Tylko, kruk! a wrony, ani chciały budzić rycerza, ani mu złorzeczyły. — Owszem, gaworzyły radośniei że co parę staj w bród pożywnia dla siebie znajdują...

Do kogo to pił Rybalt? — niewiadomo. Ale to pewna, że jednal so-

bie żywności gromady...

Po niedługim znów czasie, jał opowiadał Rybalt o rycerzu, co poległ od strzały tatarskiej w strasznym boju. Konik wierny wykopał mu mogilkę w soską, bardzo wysoką.

Potem polecił uwiadomić trzy niewiasty o nieszczęściu, jakie je spotkała. Owe trzy niewiasty, to była matka, siostra i żona. Wszystkie padły na grób młodego rycerza. Siostra płakała: dwie niegale i: poszła wyglądać swatów. Żona płakała cały rok, a potem dała pieśniami na zapowiedzi.

— Matka zaś płakała całe życie...

Czy te smętne opowieści, czy też wesole piosenki, a może oboje pląsy sprawily doś, że w osadzie starucha Mateusza ośm par rozkochoła się w sobie na umor.

— Nic, tylko ktoś czarny rzucił musiał — dokumentowała kucharka — bo o takowym zdarzeniu najstarsi ludzie nie słyszeli.

Tak mówila leciwa niewiasta i zezowała w stronę Rybalt, który rad był z siebie, że poważanie między młode dziećta sobie zaskarbił i postuch między nią miał wielki.

Chwalibogowa, gdyż to w jej ośmiu dzieckach ośmiu wnuków starucha Mateusza rozmiłowała się po uszy, kraśniata z uciechy wielkiej, lecz udawała, że deklarację te gromadnie młode dziećta wcale jej nie radują, owszem, ścigała niby to zagniewana czoło i ani sobie wspominać kazała o przyzwoleniście.

— Nie czas, nie czas! — powtarzała. — Rodzic ciężkimi strapieniami skłopotana ma głowę, moc braci ziemieśniczej w piwnicach magistrackich gnije, na zmianę codzień pod przegierzem stoją z rozkazania wójta i ławników, dziedzina nasza niepewna... a Bóg tylko jeden może wiedzieć, co jutro każde nieszczęsnemu miastu przyniesie... Kto słyszał w takie czasy aż wazytkie naraz dziećta w małżeństwu oddawał!

Dziewki, słysząc taką odprawę rodzicielską, uderzyły w bek i fartuszkami nosy wycierały do czerwoności.

Chłopcy zaś czupryny rwali, a wydziałali na macierz bezkrośną i zatwarzali.

Rybalt chodził wzywany na porady od dziewcząt do chłopców: umacniał, pokrzepiał i przepowiadał, że wszystkim się na dobre obróci, tylko rodzicielska uciążliwość na osobności trzeba, aby rzecz całą wykuszyc mu, jak na dłoni.

Nad słowami Rybalt, głębioko poczęła rozmyślać najmłodsza, zuchwała Jagna. Tedy jednego wieczoru, kiedy inne siostry, wybeczawszy się do woli, i uskarżwszy się nad swoją dołą, zasnęły twardo, Jagna milczkiem słuchala narzekania, a jak tylko się przekonała, że siostry już śpią, wdziała prędko na siebie szatki i poszła sienią do świetlicy, w której zwyczajaj do podkurka bez mała radzili: staruch Mateusz, Chwalibóg i co przedniejsi rozumem starsi z rodu. Stała na przeciw drzwi z murem. Czekala dłu-

go, aż poczęły ją przechodzić to drewno, to ognie na przemian.

Dziwila się Jagna, dla czego ją lek przejmuję? Przecież ten tatulo kochaj ją nad życie, do tyła, że nie pozwaloby jej nawet najcenniejszej, wzo rzystej szczyki z okna. Czemu drzy? Rozejrzała się i dopiero teraz spostrzegła, że wiatr po sieni hulał i tumany zimnego śniegu wgniał.

Po chwili jednak znów poczęła pracować główka:

— Dobrze, dreszcze sprawuje wicher, ale jakż moc gorącość we mnie rozpara?

Nagle drzwi świetlicy się rozwarły i snop czerwonego światła oblał całą sien. Jagna pospiesznie całym ciałem zasunęła się za węgiew, przegięła jedną główkę, ażeby dojrzeć tatula.

Ze świetlicy pierwszy wyszedł staruch Mateusz, za nim Miroslaw a potem inni, pochyleni wielkimi meżowemu rodu. Na czołach tych meżów, poaaranych latami żywota, rozlana była powaga, ale taka jakaś groźna, ponura, że Jagnie się zdawało, iż przesuwają się przed oczami jej chmury, pełne piorunów i błyskawic. Głosy też starszych jak pomruki wiatrów, które się szukują do wzięcia za bary...

Ostatni wyszedł Chwalibóg. Rodzic tak bardzo był zmieniony, że Jagna przycisnęła dłonią usta, ażeby nie krzyknąć z przerażenia.

D. BERKOWICZ

Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 45.

NAJTANIEJ SPRZEDAJE

Naftę, oleje i smary, Karbid, cement, papę, smołę gips, farby, lakiery, węgiel drzewny, artykuły techniczne i t. p.

Święta wojna przeciwko sowietom

Znamienna uchwała Synodu prawosławnego

Warszawa. Na ręce członka Zarządu istniejącego od kilku lat w Warszawie „Kola Polsko-Rosyjskiego” p. Tad. Michalskiego nadeszła bardzo znamienna uchwała Synodu Rosyjskiej Prawosławnej Cerkwi na emigracji.

Uchwałę tę przytaczamy in extenso, z zaznaczeniem, że jest ona bardzo znamienna dla chwili obecnej:

„Synod po zaznajomieniu się z odezwą grona osób na czele z Arcybiskupem Metropolity Mohylewskim Edw. bar. Rop. mem, dotyczącą zjednoczenia chrześcijaństwa w celach obrony zasad Chrystusowych przed bolszewizmem, zagrażającym tym zasadom, po wyczerpującej w tej materii dyskusji uchwałil: aby osiągnąć cel pożądaną t. j. obronić świat chrześcijański przed bolszewizmem, należy zniszczyć bolszewizm. Bez tego wszystkie środki dla obrony chrześcijaństwa i chrześcijańskiej kultury pozostaną jedynie paliatywem.

Z uwagi na to, że bolszewizm zagraża całemu światu chrześcijańskiemu, wszystkie państwa chrześcijańskie winny wziąć najczynniejszy i najszerzy udział w tej walce i doprowadzić ją do ostatecznego końca.

Dlatego też duchowieństwo we wszystkich krajach chrześcijańskich winno uspościć swoje rządy od ogłoszenia wojny krzyżowej Sowietom, celem obalenia rządów komisarzy bolszewickich.

Aby uzyskać środki do walki, duchowni wszystkich narodów chrześcijańskich we wszystkich państwach świata, winni jednorazowo oddać na ten cel swoje pobory miesięczne, a następnie ustalić pewien procent, który do zakończenia walki”.

W związku z tą znamienną uchwałą zapowiedziany jest na najbliższe dnię wieczerz dyskusyjny w Kole Polsko-Rosyjskim.

Szkoła Tańców

baletm. K. KOSTECKIEGO

Uczy oddzielnie i w kompletach wszystkie nowości na bieżący Karawał, Mazur Konkursowy Zapisy na Kurs I, II, III, i IV codz. od 10 do 9 wiecz.

Lekcje wprawno-ogólne w soboty, niedzieli i święta od 7 wiecz.

UWAGA: W sobotę dnia 9-go Lutego rb.

Wielka Zabawa Taneczna KONKURSOWA
18 nagród! dla uczniów i osób wprowadzonych 18 nagród!

Początek o godz. 8 wiecz. Zaproszenia rozsyłane nie będą. Baletmsirz **KOSTECKI**

W LOKALU WŁASNYM
ulica Janusza Nr. 49,
3-ci dom ul. KOŚCIUSZKI

dzienników, jak i wydawnictw książkowych. Wobec tego zebrani prosili p. ministra spraw wewnętrznych o interwencję u odnosnych ministerstw w kierunku nierealizowania opinij komitetu celnego.

Oflara marsz. Piłsudskiego

Warszawa. Dochód z odczytu marszałka Piłsudskiego, wygłoszonego w rocznicę powstania styczniowego, a urządzony przez Związek Legionistów przyniósł 10 miliardów marek. Cały dochód marszałek Piłsudski ofiarował na rzecz znajdujących się w krytycznym położeniu materialnym weteranów powstania 1863 r.

Zaburzenia w Zagłębiu Dąbrowskim

Warszawa. Wczoraj wieczorem na hucie w Miłowicach, koło Sosnowca doszło do zaburzeń na tle ekonomicznym. Zabezpieżoną koniecznie obrzucono gradem kamieni i gruzów. Gdy tłum nie ustępował policja zrobila użytek z broni, dając salwy w powietrze. Jest kilku rannych policjantów, spokój przywrócono. Dalszych szczegółów brak.

Zakopane odcjęte w śniegu

Zakopane. Od 4-go lutego Zakopane nie jest odcjęte. Tor kolejowy na przestrzeni 30 kilometrów zaspany został na wysokość 2 do 3 metrów. Nad odkopaniem pracuje ludność i wojsko. — Przy pomyślnych warunkach atmosferycznych tor będzie oczyszczony za 3 dni. Komunikacja z Targiem i Chabówką odbywa się saniami. Telegraf i telefon czynne są częściowo. Elektryczność w ruchu. Apropozycja na tydzień zapewniona.

ODEZWA

Narodowej Organizacji Kobiót

Kobietyl! Ostatni wysiłek!

Jeszcze jeden ostatni wysiłek w przeddzień udrowienia finansów kraju.

Kobietyl! Posłże przyłożmy rękę czynną, hojną, bez zastrzeżeń do dzieła udrowienia ekonomicznego odrodzonej Polski.

Dla tych, którzy wczoraj jeszcze składali ofiarę z życia synów, mężów i braci rodzonych dla obrony zagrożonej Ojczyzny — cóż znaczące może oddanie przedmiotów materialnej wartości i zbytku?

Możemy w tej chwili nieskończenie wiele, kosząc rzeźbę tak drobnych i błażych, jak wyzbiecie się z okuchów złota i srebra, lub oddanie klejnotów.

A tem uratujemy Polskę! Pamiętajmy, że przyczyniając się choć w części, do udrowienia stosunków ekonomicznych w kraju — powstrzymamy zalew materializmu, którego głównym źródłem jest niepełność o jutro, wobec stałej dewaluacji naszego pieniądza.

Ustalić wartość polskiego pieniądza — to przywrócić pracy możność rzetelnego wynagrodzenia — zarobkom ich stała wartość — to wzmóc wydajność pracy, odważyć i zapal pracujących — to pobudzić pracowitość i twórczość całego narodu.

I to wszystko możemy sprawić my, kobietyl! W tej chwili, która jest naszą! Obysmy nie wyrzuciły sobie nigdy, żeśmy jej wezwania przez sobkostwo!

W niedzieli dnia 10-go lutego r. b. o godz. 7 i pół wieczorem

W Sali Strazy Ogniowej odbywać się

KONCERT

staraniem „Solidacji Marjańskiej” z łaskawym współudziałem

W. Ks. Giebartowski i spiew

W. Prof. Makoszy

P. Helena Olczak z Warsz. harci i fortepian

P. Jakubowski, Stoka, p. Burlik skrzypce

Zywy obraz „Lilla Weneda” Słowackiego połączony z Melodramatem

Szczegóły w programach. Polowa zyska na dożycie kościoła św. Rodziny. Bilety od 500,000 do 5,000,000 mk.

W sklepie S. Jastrzębskiego II Aleja 2

tego rząd ateński uznał wyjaśnienia butgarskie za niewystarczające i zapowiedział, że poczyni odpowiednie kroki w Paryżu i Londynie przy równoczesnym zastosowaniu ostrych zarządzeń nad granicą.

Dyktatura Dzierżyńskiego w Rosji?

Nowe wersje o perypetjach Bronszejna-Trockiego.

Ryga. Według najnowszych wersji dwanaście tysięcy żołnierzy garnizonu moskiewskiego zbuntowało się jeszcze w dniu 2 stycznia. Wrzenie usmierzono z wielką trudnością. Dzierżyński oskarżył wówczas Trockiego o to, że podsyłał wrzenie. Trocki zażewany przed oblicze komisarzy ludowych wśród gwałtownego konfliktu z Zinowiewem, uderzył Zinowiewa w twarz.

W pierwszej chwili chciano aresztować Trockiego, ale nie uczyniono tego z obawy przed oddaną Trockiemu częścią wojska. Nazajutrz po śmierci Lenina, Trocki wywieziony został nad Morze Czarne, w okolicie Baku i otoczony tam kontrolą urzędową.

Znaczną część urzędników tamtejszych stoi jednak po stronie Trockiego, Trocki miał wysłać trzech zaufanych ludzi do Wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza. Delegacja wojskowa udać się miała tymczasem także do pułkownika Podgórnego, proponując mu objęcie militarnej dyktatury.

Korzystając z tego Dzierżyński, który rozporządza aparatem „Czeki”, sam sięgnął po dyktaturę i sprawuje ją faktycznie za plecami Rykowa, a dla nawiązania porozumienia z Trockim, powierzył mu komisarjat dla spraw wojskowych.

Jeszcze jeden „skruszony” ataman

Charków. Jak podaje urzędowy komunikat sow., ataman Peliszczuk, zwrócił się do ukraińskiego Kom. Wyk. z prośbą o utaskawienie, wyrażając skruczę z powodu swych wystąpień przeciwko władzy sowieckiej. Kom. Wyk. utaskawił Peliszczuka.

Wszystko w porządku

Moskwa. „Prawda” moskiewska w artykule wstępnym z dn. 1 lutego zapewnia, iż najszerze masy klasy robotniczej z całą gotowością starają się dopomóc władzy sowieckiej i dają do współdziałania z nią. Wszelkie wiadomości prasą emigracyjnej i zagranicznej o zaburzeniach i rozruchach w Rosji „Prawda” nazywa „głupimi wymysłami” i twierdzi, że rząd sow. nigdy jeszcze nie był tak silny i tak pewien swego stanowiska, jak obecnie.

Popłoch wśród żydów w Rosji

Wśród chłopów kursuje pogłoska o nawróceniu Lenina przed śmiercią

Za angielskim pismem „Daily Mail” powtarza prasa żargonowa co następuje: Przed samą śmiercią Lenin powtarzał ustawicznie: „Boże, dopomóż Rosji i jej żydów”.

Chłopstwo rosyjskie dowiedziawszy się o tem, uważa to za wyższy nakaz nadprzyrodzony, który należy wykonać bezwarunkowo. Więść taka rozchodzi się

z błyskawiczną szybkością po całej Rosji.

„Czeczycyżka” jak w możności sformułowania tego ruchu. Żydów ogarnął też strach paniczny. Uciekają do wszystkich środowisk, głównie do Moskwy. Mnóstwo żydów chce się przenieść do Palestyny.

Tyle z pism żargonowych. — Ile w tem jest prawdy — nie trudno się domyśleć.

Miljarder fałszerzem banknotów

Bukareszt. Pisma podają wiadomość o aresztowaniu znanego wielokrotnego miliardera Iliana Dumitrescu, który sporządził w sposób fabryczny na obrzymski skalę fałszywe banknoty po tysiąc lei. Tajnym agentom udało się schwycić Dumitrescu w czasie przewożenia pełnych skrzyń z fałszywymi banknotami na jego siedzibę w miejscowości Craiovia. Tutaj Dumitrescu urządził wielką fabrykę. — Cała banda pod przewodnictwem Dumitrescu zajmowała się fabrykacją fałszywych banknotów.

Zalew Hamburga

Hamburg. Tutejsza dzielnica portowa uległa w ciągu dnia wczorajszego dwukrotnie niezwykle silnemu przyływowi, połączonemu z burzą. Szeroki ulic uległ z tego powodu całkowitemu zalewowi. Woda ustąpiwszy po godzinach w wielu miejscach bloki lodu ogromnych rozmiarów. Również z licznych innych niemieckich miast nadbrzeżnych komunikacja o podobnych gwałtownych przyływach morza.

Nadzwyczajny komisarz dla walki z drożyzną

Warszawa. Minister Spraw Wewnętrznych powierzył kierownictwo Nadzwyczajnego Komisarjatu dla walki z drożyzną p. Janowi Strzeleckiemu, dotychczasowemu naczelnikowi wydziału aprowizacyjnego Ministerstwa Spraw Wewn. w miejsce ustępującego Komisarza p. A. Bajdy.

Dałszy spadek cen w Poznaniu

Poznań. Z powodu dalszego spadku cen na bydło niektóre restauracje obniżyły ceny potraw o 20, względnie 25 proc. Wczoraj nastąpiła również dalsza zmniejsza cen cukru, który spadł o 25 procent.

O egzystencję słowa drukowanego

Warszawa. Dnia 5 lutego 1924 r. od była się zwołana przez ministra spraw wewnętrznych konferencja z udziałem przedstawicieli związku wydawców, zw. księgarzy wydawców, związku księgarzy, zw. graficzny, tow. literatów i dziennikarzy, syndykatu dziennikarzy i zw. zawodowego literatów w sprawie uchwały komitetu celnego co do przeniesienia ulg celnych na papier rotacyjny i drukarski z kategorii, odpłacającej 10 proc. do kategorii odpłacającej 75 proc. cła za sadniczego. Zebrani zobrazowali obecny krytyczny stan dziennikarstwa i przemysłu wydawniczego i graficznego oraz zarysowującego się groźnie bezrobocia, które obejmuje już kilka tysięcy pracowników, wyrażając jednogłośnie zdanie, że projektowana zmiana celna odbije się w sposób znaczny na drożyznie papieru i utrudni, a częściowo nawet uniemożliwi dalszą egzystancję zarówno

TELEGRAMY

Zwłoki Wilsona spoczęły w grobie

Waszyngton. Pogrzeb Wilsona był jaknajbardziej skromny. W czasie chowania ciała w podziemiach katedry obecna była tylko rodzina zmarłego.

W całym kraju na przelęg paru minut wstrzymany został wszelki ruch.

Niemcy bojkotują Wilsona po śmierci

Berlin. Posł niemiecki w Waszyngtonie oświadczył, że nie weźmie oficjalnie udziału w uroczystościach żałobnych z powodu śmierci Wilsona, ponieważ Wilson zmarł jako osoba prywatna. Ze względu na złe wrażenie, jakie to oświadczenie wywarło na amerykańskiej opinii publicznej, poselstwo niemieckie w Waszyngtonie postanowiło opuścić do połowy masztu flagę poselstwa na czas żałoby, ogłoszonej przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Powstanie w Meksyku z kwidowane

Londyn. Według wiadomości Reutera, rewolucja w Meksyku dobiega końca. — Generał Huerta wraz ze swoim sztabem wsiadł na okręt w Vera Cruz i popłynął w nieznanym kierunku. Wojska stoją pod Gordawą, oblegając resztki wojsk powstańczych.

Zaostrzenie się stosunków między Grecją a Bułgarią

Ateny. Rząd bułgarski odpowiedział wczoraj na ostatni protest grecki w sprawie band komitadzkich, w której twierdzi, że w danym wypadku nie idzie o komitadzki, lecz o bandy zwykłych rozbójników, za głowy których rząd bułgarski wyznaczył nagrodę.

Rząd grecki jednak posiada pewne informacje, iż na terytorjum bułgarskim tworzą się w dalszym ciągu nowe bandy w celu napadów na Grecję. Skutkiem

SALA STRAŻY OGNIOWEJ ul. Strażacka Nr. 23.

We wtorek, dnia 12-go lutego r.b. o godz. 8-ej i pół wieczorem. PO RAZ PIERWSZY W CZĘSTOCHOWIE

Wielki Wieczór Poetycki „Skamandra”

W którym wzięwają udział

ANTONI SŁONIMSKI oraz MARJA STROŃSKA

autor i poeta współczesny znana młoda recytatorka w programie oryginalne niedrukowane utwory z podróży na wschód, odczytane przez autora, oraz wybitne utwory Lechonia, Tuwima i Wierzyńskiego, w interpretacji MARJI STROŃSKIEJ.

Wieczory te cieszyły się obławnym powodzeniem we wszystkich większych miast. Rzecz. Sala ogrzana. Bilety do nabycia w kultuarn. „Czysta” oraz wieczorem przez kasa.

Dziś ślizgawka NA cykłodromie z Muzyką ul. Dąbrowskiego 15.

lekomyślność nie dostyszały!

W zapasie złota i srebra złożonym w skarbcach państwa jest 1600 kg. złota i 4000 kg. srebra zebranych przez członki ni Lwowskiej Narodowej Organizacji Kobiet i Kresów północnych. Rozpoczęły one zbiórkę latem 1920 roku z narażeniem życia, pod kulami bolszewickimi wyważając zabierane skarby ze Lwowa do Zachodniej Małopolski.

Po dzień dzisiejszy zarobowane Kresy Polski — bo po Małopolsce, Wileśszczyzna i Grodzieńszczyzna — złożony daninę swą złota i srebra, a kto takowych nie posiadał zboża, gotówki ągnawet ziemi na podkład waluty.

Obecnie na nas kolej w Królestwie i Wielkopolsce. Czyż pozostaniemy w tyle za ofiarnością najczęściej dotkniętych dzieł nic kraju?

Powiedzmy sobie, że od nas od głębokiego wczucia się w nasz bezwzględny obowiązek ratowania skarbu zależy w znacznej mierze jasna, czy szara przyszłość kraju: rozkwit, czy ciężka znójna walka o byt, od której w słabych duszach zamiera wiara i odporność.

Niech nasz wielki, hojny, dobrowolny dar pomnoży w ludzich wiarę w siły moralne Narodu!

A kiedy oddamy tę bitysczącą daninę naszego nadmiaru — będziemy mogli z dumą patrzeć na Polskę, myśląc słowami rzymianki: „Oto nasz klejnot”.

Ktoś inny powiedział przed blisko dwoma tysiącami lat: „Gdzie jest skarb Twój, tam jest i serce Twoje”.

Kobiety Polskie, pokażmy gdzie są serca nasze — że są wcielone w Ojczyznę. — Narodowa Organizacja Kobiet.

Nowemu prezesowi „Rozwoju” kilka słów odpowiedzi.

Na skutek zwykłej notatki kronikarskiej, zamieszczonej w n-rze 31 „Gońca Czestochowskiego” Tow. „Rozwój” nadesłało nam list pełen napuszonych uwag i pouczeń, że nie powinniśmy zamieszczać wiadomości o odczycie p. A. Słonimskiego, który jest wódem literackim „skamandrytów i redaktorem”, „Wiadomości literackich” tem więcej że p. Słonimski jest z pochodzenia żydem, piszącym po polsku. Niepomierne nam zdziwił ten niefortunny występ „Rozwoju” w roli cenzora moralnego prasy. „Gońiec Czestochowski” ma już oddawną ustaloną reputację wśród szerokiach warstw społeczeństwa, jako placówka prasy narodowej, niezależna i niepodlegająca żadnym ubocznym względom natury partyjnej. Jako jedynie pismo miejscowe, cieszące się poczytnością wśród szerokiach warstw społeczeństwa, czuje się w obowiązku zawsze wiernie odzwierciedlać chwilę bieżącą, uwzględniając w jak najszerszym zakresie sprawy miejscowe. Nikogo też nie zdziwił fakt, że podaliśmy notatkę kronikarską o występie estradowym p. Słonimskiego i utalentowanej deklamatorki p. Strońskiej.

Kim jest p. Słonimski, bez pouczeń „Rozwoju” wiemy doskonale. Jest on jednym z głównych szermierzy „impresjonizmu”, literackiego, z kierunkiem którego można się nie zgadzać, ale nie można poszczególnym twórcom „impresjonizmu” odmawiać talentu, o czym wypowiedzieli się już niejednokrotnie dzienniki stołeczne o kierunku narodowym.

Ze o występie p. Słonimskiego na gruncie czestochowskim zamieściliśmy krótką dziennikarską notatkę, to jest tzećca całkiem zrozumiałą, bowiem uważamy za obowiązek prasy nadmienić o wszelkich przejawach życia kulturalnego bądź artystycznego m. Czestochowy.

Ala jeżeli „Rozwój” czestochowski niezależnie od walki ekonomicznej z ydami jaką sądziemy ma jedynie na celu, sięga aż do literatury i przedstawień bądź co bądź artystycznych, to musi przedewszystkiem sam dbać o swój własny autorytet, aby nie spotkać się z zarzutem również moralno-etycznej natury.

Nie wdychając narazie w wiele spraw poruszanych przez prasę odmiennych nam zapatrywają na gruncie miejscowym, atakującą jak się dało wyzwać nie instytucje, a związane z nią jednostki propagujące piękne idee „Rozwoju” w Czestochowie, że zdziwieniem zauważyliśmy, że nadesłany nam komunikat „Rozwoju” podpisał jako prezes zarządu pan Stanisław Gawroński.

Zbyt doceniamy Tow. „Rozwój” i jego doniosłe znaczenie w rozwoju ekonomicznym naszego kraju, abyśmy milczeniem pominąć mogli ten fakt znamienny.

Panu Gawrońskiemu jedno z pism miejscowych zarzuciło czyn nieetyczny i to w formie tak ostrej, że słusznie czy niesłusznie uczył się tem dotknięty i reagował na to, czego najlepszym dowodem tego wyjaśnienie w „Nadesłanem” n-ru 24 „Gońca Czestochowskiego”.

Spółeczeństwo nasze jest bardzo wyrozumiałe, lecz przeważnie bierne i w tych sprawach bardzo leniwe; za oczy każdy coś wie, pogada i ma wiele do zarzucenia, ale dla „świętego spokoju” nie chce się mieszać w „nie swoje sprawy”, a tymczasem są ludzie, którzy z tego korzystają i wszelkie tego rodzaju sprawy honorowe ignorują dla celów osobistych, narzucając się instytucjom. Tak w tym wypadku, zdaniem naszym, postąpił pan mecenas Gawroński.

Bo albo się na zarzuty nie reaguje i w braku sprzeciwu osób trzecich mandaty społeczne zatrzymuje, albo też jeżeli się na zarzuty w tak drażliwej materii reaguje, wszelkie mandaty osobiste zawieszają aż do rozstrzygnięcia i wyjaśnienia danej sprawy Tertium non datur!

Tow. „Rozwój” cieszy się sympatią dość poważnego odłamu polskiego społeczeństwa i dlatego musi czuwać, aby na cele tej instytucji stali ludzie, którzy posiadają pełne zaufanie i tacy, którzy mogą swobodnie i z całą świadomością kontynuować pracę unarodowienia przemysłu i handlu polskiego.

Nie przesadzając też sprawy, która dla pana Gawrońskiego może być pełną rehabilitacją, zauważamy jednak trzeba, że atakujące go pismo pomimo oświadczenia poszkodowanego, że sprawę skierował do Sądu Okręgowego za kwitem Nr. 7987 powtórnie z całym naciskiem zaznaczyło, że p. mecenas Gawroński denuncjował swoich przeciwników. Zarzut jest tym poważniejszy, iż wiadomo wszystkim, że p. mecenas Gawroński w roku 1918 pracował wspólnie z zespołem redakcji pomienionego pisma i wspólnie z nimi jako „Ekspozycja Rządu Lubelskiego” w dniu krytycznym wyrzucania Niemców z Polski, wyrzucił Radę i Magistrat z Ratuwu czestochowskiego. Gdy się więc jest pod tak poważnej natury zarzutami, nie należy mandatów społecznych przyjmować, a tem mniej się o nie ubiegać.

Szkodzi to przedewszystkiem danej instytucji.

Epitaphium Polskie

na grób Woodrowa Wilsona

W kraj cieniów, gdzie poleżne duchy Waszyngtona

I Kościuszki do debie wyciągają ręce, Odszedłeś najznajomościjszy Cziwoleku epoki, I zagna Cię, w łzach cała, Polska odrzodzona: Hold meżność, miłość niewiast i słodkie dziecięce Modły płyną za Tobą w zaświatowe mroki.

Nieszczęsny pielgrzym polski na ziemi wygnania Śnił drugo, że się zjawi—i daleki— Odręca, co Ojczyznę jego wskrzesi linie: I patrz—oto w stolicy Polski dziś się skłania Przed Tobą, w spiz zakuty i czczony na wieki, Nasz Wieszcz, co dzieło Twoje przyczyniał obrzymie.

I nie zapomni nigdy Polska zmartwychwstała Genusza, który skruszył jej odwieczne pięta I okupił ohydą zbrodnię Europy,— Ale będzie Twe imię za swój szandar miało, A gdy w sily się wzmoże, myśl Twą, co jest święta, Pod Wolności powstęchniej rzuci klejdy stopy. Leon Rygiar.

KRONIKA. Akademia ku czci Ojca św.

W dniu 17 lutego o godz. 6-jej po południu w sali Straży Ogniowej odbędzie się uroczysta Akademia ku uczczeniu drugiej rocznicy koronacji Ojca św.

Podobne uroczystości odbędą się w całej Polsce, dla okazania wdzięczności narodu polskiego dla Ojca św. Piusa XI, który na stanowisku Głowy Kościoła Katolickiego wykazał już niejednokrotnie swe przychylnie stanowisko dla Polski.

Program uroczystej Akademii podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Wielki koncert. Dziś, w niedzielę, 10 bm. o godz. 7 i pół wiecz. w sali Straży ogniowej odbędzie się wielki koncert, urządzony staraniem Sołdacji Marjańskiej. We wspaniałym koncercie taskawy współdziałają przyrzekic: ks. Giebartowski (śpiew), p. Helena Olszewska z Warszawy (harta), p. Jakułowska-Stocka (fortepian), prof. Mąkosza (śpiew), p. Bursik (skrzypce). Nadto odтворzony zostanie żywy obraz „Lilla Weneda” Stowackiego, połączony z melodeklamacją.

Polowa. czystego-dochodu-przeznaczona jest na rzecz-dokończenia budowy kościoła św. Rodziny.

Ze względu na bogaty i urozmaicony program, osoby wykonawców tudzież piąknę koncert winien doznać jak najwybitniejszego poparcia ze strony społeczeństwa miejscowego.

Zebrań kupiectwa w sprawie zapisów na akcje Banku Polskiego. W poniedziałek, dn. 11 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w lokalu własnym (III Aleja 54) odbędzie się ogólne zebranie kupiectwa chrześcijańskiego w sprawie zapisów na akcje Banku Polskiego.

Doniosła sprawa powstania akcyjnego Banku Polskiego, który w decydującej mierze wpłynę na nasze stosunki walutowe, obchodzi w pierwszym rzędzie ogół kupiectwa polskiego, to też zebranie poniedziałkowe powinno zainteresować wszystkich kupców chrześcijan.

Odczyt „Rozwój”. W środę, dn. 13 b. m. o godzinie 7-jej wiecz. w sali „Ogniska Robotniczego” (Krakow ską 13) dyr. T-wa „Rozwój” na województwo łódzkie, p. Edward Zajacek, wygłosi odczyt na temat: „Antypaństwowe plany żydów w Polsce”.

Potęgnięcie pułk-dra Jarocińskiego. W dniu wczorajszym w sali hotelu „Polonia” Tow. lekarskie w Czestochowie zęgnalo znanego w naszym mieście naczelnego szefa sanitarnego rejonu pułk-dra Jarocińskiego, który w dniu dzisiejszym opuszcza Czestochowę po otrzymaniu nominacji na wyższe stanowisko dowódcy baonu sanitarnego nr. 7 w Poznaniu.

Pułk. dr. Leonard Jarociński podczas kilkotniedniowego pobytu w Czestochowie wy sokiem poczuciem obowiązku, zamilowaniem swej pracy zawodowej, oraz niepospolitimi zaletami charakteru zjednal sobie powszechną sympatię w sferach wojskowych i towarzyskich naszego miasta. Ostatnio na stanowisku zastępcy lekarza naczelnego Kasy Chorych, tudzież lekarza szkolnego Szkoły handlowej, dał się poznać szerszemu społeczeństwu, wzbudzając wśród młodzieży szkolnej zarówno jak i wśród warstw robotniczych szczerze

uznanie za taktowne w każdym wypadku obejście i wysokie poczucie obowiązku.

Na nowej placówce pracy zycznym pułk. d-roi Jarocińskiemu tego samego uznania i sympatii, jakie sobie powszechnie zjednal w Czestochowie.

Poranek muzyczny O. Bernardino Rizzzi. W niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 11-jej i pół rano w teatrze Słowackiego w Krakowie odbędzie się poranek muzyczny znakomitego kompozytora i poety, O. Dr. Bernardino Rizzzi, franciszkanina. Wykonane zostaną wspaniałe poematy symfoniczne: „Carnaro” i „Polonia”. Poranek muzyczny wzbudził duże zainteresowanie wśród duchowieństwa zarówno jak i w sferach przedstawicieli muzyki polskiej.

Zebranie w sprawie Komitetu „Chleb głodnym dzieciom” nie doszło do skutku!

Pomimo gorących nawoływań naszego pisma i rozesłanych z górą 60 zaproszeń organizacyjnego Komitetu p. w. „Chleb głodnym dzieciom” na piątkowe zebranie Komitetu przybyło za ledwie 20 osób. Z powodu uziemiołł wienia akcji wyborów w tak małym gronie osób. ks. prał. Wróblewski o godz. 8 min. 40 odbył obrady dprzysiężego wtrótku, prosząc gorąco obecnych o ponowne przybycie bez specjalnych zaproszeń.

Smutny to nader fakt, że pałaca sprawa niesienia pomocy głodnej dziatwie tak małe zainteresowanie wzbudza w naszym społeczeństwie.

O zebranie rodziców w sprawie wpisów szkolnych. Od jednego z ojców otrzymaliśmy list, w którym występuje ze szluznym projektem zwolania ogólnych zebrań zainteresowanych rodziców, celem rozpatrzenia miesięcznego budżetu każdej poszczególniej szkoły, czy wygórowane opłaty odpowiadają rzeczywistym potrzebom budżetów szkolnych. Projekt powyższy był by zupełnie zgodny z tendencją zamieszczzonego w dzisiejszym numerze „Gońca” tabelki, według której ściśle określa się wartość urzędów domowych.

Zęgnania do poda-ku ma jątkowego. Wobec bliskiego terminu składania zęgnan do podatku majątkowego zwracamy uwagę na zamieszczoną w dzisiejszym numerze „Gońca” tabelkę, według której ściśle określa się wartość urzędów domowych. Zęgnania składać należy w wydziale podatkowym Magistratu tylko do dnia 15 b. m.

Zapisy na akcje Banku Polskiego. Polski Akcyjny Bank Komercyjny, Sp. Akc. Oddział w Czestochowie, II-ga Aleja 26, oraz Bank Handlowy Warszawski, ul. Piłsudskiego 3, rozpoczęły przyjmowanie zapisów na akcje Banku Polskiego.

Henależy płacić zajotwarcele bramy? Na konferencji przedstawicieli Magistratu, Stow. lokatorów i Zw. dozorców domowych ustalono następującą opłatę za otwarcie bramy na miesiąc luty r. b.: za otwarcie bramy do godz. 12-jej w nocy—100,000 mk. i po godz. 12-jej w nocy—150,000 mk. Magistrat przyjął uchwałę tę do zatwierdzającej wiadomości.

Kon-ert-recital w „Lutniu”. Tow. Śpiew. „Lutnia” dziś, w niedzielę 10 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym (III Aleja 54) urządza koncert-recital, którego program wypelni znany wionolencalista i kompozytor, laureat konserwatorium warszawskiego, prof. Kazimierz Wilkomirski. — Przy fortepianie Marja Wilkomirska.

W programie: Bach, Grieg (sonata a-moll), Dworzak (koncert h-moll), Czajkowski, Wilkomirski.

Dzisiejszy koncert-recital cieszy się winien dużem powodzeniem zwłaszcza wśród naszych melomanów.

Nareszcie wszyscy się przekonali

że najkorzystniej swe zakupy każdy może zrobić tylko w znanej ze solidności FIRMIE

„Bławat”

Aleja I-sza 14. — Telefon 469.

Zebrań starszych i podstarszych cechowych. Dziś, w niedzielę o godz. 2 i pół po poł. w Stożaryszynie Rzem.-Przemysłowem (I Aleja 9) odbędzie się walne zebranie wszystkich starszych, podstarszych i przewodniczących cechowych, celem dokonania wyboru komisji podatkowej do lży skarbowej. Konieczne jest liczne i punktualne przybycie.

Przedstawienie w Stow. Rzem.-Przemysłowem. Dziś, w niedzielę o godz. 8-jej wiecz. w Stow. Rzem.-Przemysłowem (I Aleja 8) odbędzie się przedstawienie amatorskie, na program którego złoży się trzy jednoaktówki: „Bilecik miłosny”, „Kaska niedojda” i „Konska kuracja”. Po przedstawieniu — zabawa taneczna.

Miedzienne przedstawienie w teatrze „Ludowym”. Dziś, w niedzielę 10 bm. o godz. 7-wieczorem w teatrze „Ludowym” (Krakowska 13) odbędzie się przedstawienie o programie składanym. Najlepsze siły ze spółki odegrają: komedję 1-aktową „Strytyn ordynans”, humoreskę w 1 akcie „Przed sądem”. W działale koncertowym: satyry, monologi, śpiewy oraz balet pod kier. p. F. Paula.

Wilki na Rakowie!!!

Przed kilku dniami donosiliśmy, że w lesie kruszyńskim ukazały się wilki. Obecnie mamy do zanotowania nowy fakt, dowodzący, że istotnie wilki znajdują się w okolicznych lasach, a jednocześnie świadczą o niezwykłym rozruchaleniu krwiożerczych bestji.

Oto w ub. wtorek w Rakowie, a więc na przedmieściu Częstochowy, p. Eugeniusz Opaciński, wracając o godz. 9-jej wiecz. do domu, znajdującego się już na krańcach przedmieścia, spotkał nagle sunącego z wolna wzdłuż plotu dużego wilka. Przypuszczając, iż jest to za błąkany pies, p. O. zbliżył się do bestji bez obawy i dopiero z odległości dwóch kroków poznał najwyraźniej, że ma przed sobą wilka. Rzucił się tedy do ucieczki i zdołał ująć coko, co zapewne przynajmniej należyte okoliczności, że i wilk musiał się czuć nieswojo wśród oświetlonych domów.

W chwili później tegoż wilka spotkali już w innym miejscu pp. Krwaczyk i Szopa, mieszkańcy Rakowa. Pomyłka więc zdaje się być wykluczona.

Mniemac należy, że wilki gniezdzą się w pobliskim lesie i pod wpływem głodu śmielsze sztuki urządzają sobie od czasu do czasu tego rodzaju „wycieczki” w poszukiwaniu żeru. Podobno przed paru dniami wilki złożyły „wizytę” w Bieżynie, gdzie odwiedziny tych niezbyt bezpiecznych gości skończyły się porwaniem kilku sztuk drobiu.

Kino-teatrów.

Teatr „Odson” wyświetla wielki, podwójny program 6-cio aktowy dramat p. t. „**Noc szczęścia**” i 5-cio aktową farsę p. t. „**Grzeszny muszkieter**”. „**Noc szczęścia**” jest grzyźną ironią b. prezidenta Francji Jerzego Clemenceau, podana w bardzo kusztowny sposób, w bardzo wykwintnych ramach, z przystępnym tak daleko posuniętym, że główne role powierzono przedstawicielom dystyngowanej kolonii chińskiej w Paryżu. To też wykona filmiu, nieco powolne w tempie, zachwyca prawdą kolorysty. Jest to piękny, wytwórny i mądry film chińsko-francuski. — Farsa zaś jest mistrzowską parodią „**Trzech muszkieterów**” — Dumasa, rolę zaś główną odtworza z wykwintnym humorem niezrównany Maks Linder. Wejście dla młodzieży dozwolone.

Kino-teatr „Nowy” wyświetla trzecią serię wspaniałego arcydzieła filmowego „**Arabia Paryża**” p. t. „**Płomące serce**”. Jest to piękny dramat, wybitnie wyróżniający się ponad wszelką praktyczność; zaś jego lastynowa treść, nader zreczna intryga tudzież mistrzowskie kreacje ról głównych w wykonaniu: **Mia May, Eriki Glesner, Emila Janningsa i Włodzimierza Gajdarowa** oświecają każdego bywalca kinematograficznego.

Kino-teatr „Legun” demonstrowuje czwartą serię i zakończenie sensacyjnego filmu „**Jedziec bez głowy**” p. t. „**Mennica rybak Darfusa**”. Po nader licznych wypadkach awanturniczych i niezwykłych przygodach ciekawy film ten znajduje tu wręcz idealne rozwiązanie, a bohaterki Harry Peel wychodzi zwycięzko z ciężkich opresji.

Na wiosenny sezon!

BIELSKIE TOWARY w najlepszym gatunku sprowadziliśmy i sprzedam po cenach fabrycznych w fabrycznym składzie

„WELNA” ul. Gen. Dąbrowskiego nr. 1 a.

Kangary, bostony, bronzowe, szare, czarne, granatowe, zielone na damskie Kostjomy, płaszcz sukienki, na męskie ubrania najmodniejsze, decencie.

SKŁAD POSIADA RÓWNIŻ:

olbrzymi wybór **przędzy wełnianej** (włóczki) w przeróżnych kolorach i gatunkach do wyrobów różnych i maszynowych: swetrow, dżemprów, kostjumów, manufaktury, pończoch, szali, skarpetek i t. p. **DETAIL!**

Z poważaniem **Edmund Reimschüssel.**

20 proc. taniej Wykorzystajcie czas zniżki. **FIRMA KORNBERG i SZUMACHER** w Częstochowie. **1-a Aleja Nr. 11 w podwórzu.** Sprzedaje **WEŁNY** na suknie i kostjomy, **BOSTONY**, materiały na palta, **JEDWABIE, ZEFIRY** Koszulowe, **SATYNY, KOŁDRY** walowane i wszelkie inne **20 proc. taniej.**

Szkoła Tańców **Balet PARNASOWA** Sala Rezurey I Aleja Nr. 9. Przyjmuje zapisy na kurs I, III i lekcje osobne, pojedyncze i w kompletach. Pierwsza lekcja 1-go kursu odbędzie się w czwartek dnia 14 lutego r. b. o godzinie 7-jej wieczorem. **Lekcje ogólnopracyczne w czwartki i soboty od godz. 8-jej wieczorem.**

Zastępstwo na Częstochowie

celem przyjmowania odzieży i t. p. do odświeżania tejeż przez farbowanie lub chemiczne czyszczenie, jak również pranie białej sztywniej ze srebrzystym połyskiem

ODDA

najsynnniejsza i największa w kraju tego rodzaju **Fa. „TECZA” Kraków, Czarnowiejska Nr. 72** Interes bardzo lukratywny. Pierwszeństwo mają firmy rozporządzające lokalem frontowym z wystawą.

Dalsza zniżka cen w Częstochowie!

Ponownie obniżono ceny chleba, zniżono również cennik brzozy kolonialno-spożywczej — **Mięso i wyroby masarskie potaniej niebawem — Zastój i tendencja zniżkowa we wszystkich gałęziach handlu i przemysłu**

Ujawniająca się od dni kilkunastu powszechna zniżka cen przybiera coraz szybsze tempo. Cech piekarczy częstochowskich, dając piękny przykład obywatelskości, postanowił obniżyć po nownie od poniedziałku, dn. 11 b. m. cennik pieczywa o dalsze 100,000 mk. na bochenku chleba. Obniżony od poniedziałku cennik brzmi za 1 kg.: chleb ptylowy — 550,000 mk. (dotychczas 600,000 mk.), ciemny — 500,000 mk. (550,000 mk.), bułka — 1,100,000 mk. (1,200,000 mk.), i bułki lepsze — 1,200,000 mk. (1,400,000 mk.)

Od ub. czwartku sekcja kupców brzozy kolonialno-spożywczej przy Stow. Kupców Polskich w Częstochowie obniżyła cenniki przedcześnie od 10—15 proc. I tak ważniejsze pozycje brzmią za 1 kg.: mąka pszenna amrk. — 1,000,000 mk. (dotychczas 1,200,000 mk.), miejscowa I gat. — 900,000 mk. (1,100,000 mk.), żytnia I gat. — 600,000 (600,000), kasza jaglana — 800,000 mk. (900,000), krakowska — 1,400,000 mk. (1,500,000), groch polny — 600,000 mk. (700,000), ryż — 1,400,000 (1,700,000), kawa palona — 6,000,000 (7,000,000), herbata luzem — 20,000,000 (22,000,000) mydło I gat. — 2,100,000 (2,200,000), II gat. — 1,400,000 (1,800,000), cukier

Kronika handlowa

— **Cennik węgla.** W pierwszej połowie lutego obowiązuje dla Zagłębia Dąbrowskiego następujący cennik węgla (w milionach marek za tonnę netto franko sortownia): Gruby, kostki Ia i Ib—53, kostka II —51, orzech I — 47, orzech II — 43, orzech III—38, grysik—37, miał z grysikiem—17, miał bez grysiuk—13, pospółka I—32, pospółka II—27, pospółka III—25, nieosortowany—37. Do cen tych dochodzi: podatek państwowy, opłaty komunalne, podatek

stemplowy od umowy oraz połowa podatku od rachunku.

Ubezpieczenie w walucie złotej „Dz. Ustaw” (Nr. 10) ogłoszone rozporządzenie min. skarbu z dn. 24 z. m. w sprawie zastosoowania stałej jednostki do obliczania sum ubezpieczenia, składek ubezpieczeniowych i świadczeń na pogorzele przy ubezpieczeniu od ognia budowli, podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu w Polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych. Od 1 stycznia r. b. obliczanie te skutecznie się we frankach złotych.

Z przemysłu chrześcijańskiego.

Znana w naszym mieście fabryka czekolady i cukrów p. Władysława Webera (ul. Kościuski Nr. 19a) ostatnio sprowadziła ze Szwajcarii specjalne maszyny do mielenia kakao, co nie pozostaje bez wpływu na podniesienie gatunku czekolady. Ponadto przy istniejącej już od lat kilkunastu fabryce czekolady założona została ciastkarnia i fabrykacja wafli, biszkoptów i pierników.

Wynoby cukrowe zarówno jak i czekoladowe wykonywane są z najprędniejszych gatunków surowców, skutkiem czego znana w naszym mieście firma zdobyła sobie powszechnie uznanie i licznych odbiorców w całym szeregu miast polskich.

Rubel złoty w obrotach prywatnych.

Za rubla złotego w obrotach prywatnych płacono wczoraj w Warszawie 5,500,000 mkp.

HUMOR I SATYRA.

W sądzie

Sędzia. Pod sąd, askarżono was o pobicie. Najpręd-dalście powodowi dwa razy w kark, a gdy wychodził, dołożyłście mu jeszcze dwa razy.

Pod sądny. Bo przypomniałem sobie, panie sędzio, że dodatek drożyzniany za miesiąc bieżący wynosi prawie sto procent.

Wie co mówi

Córka. Nie papo, nie wyjdź za Gapskiego! Nie znośże ludzi z rudemi włosami.

Ojciec. Nie bój się... Jak się z tobą ożeni, to zaraz oświełje.

Cobra rada

Kazio, Tatusiu, na suficie siedzi pajak. — Ojciec. (Zacztyany w gazecie). To go zadepcz i daj mi spokój.

Celem uzyskania **Wielkiej Miljonteki** sprzedaje **M. Częstochowski** w II-jej Aleji Nr. 25. Wszelkie materiały białe, wełniane, jedwabie i lino, przez cały miesiąc **„Luty”** po cenach **bardzo zniżonych!** Usługa szybka i uprzejma! **Proszymy tę przekońić!**

TABELA WYGRANYCH

Loterji Państwowej

W 2-m dniu ciągnięcia IV-jej klasy państwowej loterii klasycznej, — główniejsze wygrane padły, jak następuje:

50,000,000 mk. na Nr. 59890.
5,000,000 mk. na Nr. 83668.
5,000,000 mk. na Nr. 10249.
5,000,000 mk. na Nr. 5091.
1,000,000 mk. na Nr. 14156
 19013 63469.
1,000,000 mk. na Nr. 27956
1,000,000 mk. na Nr. 35782
 89263 44333 58820 59557.
 Po **500,000** mk. na Nr. 7137
 10041 1601 21382 27955 53476 24137
 49189 50115 51933 51649 74051
 Po **750,000** mk. na Nr. 43 2384
 7120 7634 12087 14586 16058 16365
 17385 18799 24762 29171 34175 35363
 36112 38495 40 52 40710 41167 4 394
 42590 44199 44905 44969 46867 46846
 48792 62681 71758 75087 57610 81459
 6 792 63287 66669 66135 69249. —

Ceny zniżone!

Emilja Lewinowa i Sko II Aleja I piętro front Nr. 40 **Poleca:** Materiały na suknie i kostjomy jak: wełny, bostony, jedwabie, staminy aksemitry, barczany, płótna oraz trykoty **desenowe** po cenach zniżonych.

TEATR ODEON.

NOC SZCZĘŚCIA

Dramat w 6-ciu aktach z życia chińskiego. Według utworu napisanego przez prezydenta

Georga Clemenceau

Niesłychana nowość w repertuarze ekranowym!

Dramat wykonany przez prawdziwych chińczyków.

W rolach głównych: Pani Sussie Watta, Panowie Szu-Chu, Zodi-Li, Liao-Sze-Dziu i inni wybitni przedstawiciele kolonji chińskiej w Paryżu.

Pomimo podwójnego programu—Ceny miejsc nie podwyższono!

Szczegóły i treść w programach.

Prawdziwy mistrz i arbiter wykwintnego humoru

MAKS LINDER

w swej ostatniej przedślubnej kreacji p. 13

„ZRĘCZNY MUSZKIETER”

czyli 20 lat temu.

Farsa w 5-ciu aktach.

Mistrzowska parodia „Trzech Muszkieterów” A. Dumasa.

Ostatni seans o 9-iej wieczorem.

Wejście dla młodzieży dozwolone.

Od soboty 9 do wtorku 12 lutego.

Kino-Teatr „NOWY”

ul. Paany Marji 43.

Program od soboty 9 lutego i dni następných

DZIS Wielka premiera!

3-cia serja obrazu z cyklu HRABINA PARYŻA 3-cia serja

POD TYTUŁEM

PŁONĄCE SERCA

Na film ten oddawna oczekuje cała Częstochowa i okolice, to też nikt nie powinien ominąć sposobności, aby ujrzyć znakomitą i niezrównaną w swej ostatniej kreacji gwiazde kinematograficzną

MIA MAY

oraz jej partnerów, potęgę ekranu

Emila Jannigsa w roli APASZA

Erikę Glesner w roli KOKOTY Lucie

i pięknego pozeraacza serc niewieścich Włodzimierza Gajdarowa w roli podejrzanego mordercy RABATINA.

UWAGA: Passe-ported i bilety ulgowe nieważne. — Dla uniknięcia natłoku prosimy przybywać na wcześniejsze seanse, ostatni seans o g. 9 i pół

ANONS: W następnej zmianie 4-ta i ostatnia serja.

Nowy Rynek 6. Front I piętro. Korzystajcie ze zniżki

wszystkie towary manufakturowe, jak wełniane bawełniane, jedwabie, trykotajny, płótna, i t. p. można nabyć po cenach znacznie niższych tylko w najtańszym składzie

S. Franka

Nowy Rynek Nr. 6. Front I-sze piętro nad Apteką. Telefon Nr. 479.

Uwaga: dla urzędników i robotników specjalny rabat.

Krawiec W. Pałega przyjmuje roboty damskie i męskie ul. Ciemna 39. Wejście z Miedzianej.

SWIERZBĘ I SWĘZENIE

usługa krem „MUKUNA” nie plami bielszy, posiada miły zapach. Apteka Wroczyca, Warszawa 30, Bednarska 18 ZADAC WSZEDZ.E.

ROWERY

części rowerowe i gumy CONTINENTAL i DUNLOP wyprzedam z powodu zupełnej stagnacji niżej cen fabrycznych. Ruziewicz Ogrodowa Nr. 9. Uwaga: tylko do 20-go b. m.

OFIARY.

Na danieli reparacji polskich w bazach na Stradomiu.

składa Szkoła Powszechna Nr. 1 w Rakowie 11 mil. 700 tys. mk. i jedna para trzyczłowiek, Adw. Meznicki 400.000 mk., St. Godlewscy zamiast kwiatów na trumnie 8 p. Kazimierzy Gorczyckiewicz 10.000.000 mk., N. J. 5.000.000 mk., Sąd Pokoju I-go Okręgu 10.000.000 mk. złożonych w sprawie K. Nr. 62/24 przez Józefa Czerwikę, 10.000.000 mk. złożonych w sprawie K. Nr. 61/24 przez Jana III Ciurę i Józefa Ciurę w ilości po 5 mil. przez każdego na wyżej wymienii cel.

Na Czarny Krzyż M. R. nieprzyjęte przez W. T. 3.500.000 mk. Na budowę Kościoła św. Rodziny. Mk. 5 milionów w sprawie Ak. 410/23 Sekcji Odwoławczej Sądu Okr. w Częstochowie od Władysława Ziobkowskiego, wskutek pojednania się z Marią Konopską. Na dom sierot Miła Werdę. Zamiast kwiatów na grób Dr. Janiny Arusztelowej Henrykowie Głinsbergowie 10 mil. mk. Dla uczczenia pamięci ukochanej wnuczki Dr. Janiny Arusztelowej Cecylia Szpigiel 5 mil. mk. Zamiast kwiatów na grób tak właśnie zgasłej siostrzenicy Dr. Janiny Arusztelowej Elżbety Głinsbergowa 5 mil. mk. i Halinka Głinsberg 2 mil. mk. Na bibliotekę im. Dr. Biernackiego. 10 mk. składa Dr. Szaławski. Sąd pokoju I-go okręgu w Częstochowie składa złożone przez różne osoby tytułem ofiar na „Bezdomne Dzieci” 3695000 mk. i na „Kościół św. Rodziny” 500.000 mk.

STAROPOLSKIE KASZTELANKI ELEKTRYCZNA WYTWÓRNIJA BISKOPIÓW I CZEKOLADY W. IGNATOWSKI CZĘSTOCHOWA WARSZAWSKA 32 DOM WŁASNY

Na sezon Wielkanocny polecamy hurtowo i detalicznie Baranki Cukrowe w 20-tu odmianach Jajka i Figurki czekoladowe i marcepanowe oraz Wafle, Oplątki i Bomby czekoladowe.

Pożyczki 2-3 tys. złp. lub odpowiedniej sumy mk. poszukuje się na dobry procent i pewną gwarancję. Łaskawe zgłoszenia uprasza się skierować skrzynką pocztowa Nr. 68.

„EXPRES” Biuro prób domaczeń i przepisywania na maszynie. Wypętała również deklaracje do paszportów krajowych i zagranicznych, oraz podatku majątkowego Franciszka Francuza Czynne od 9 do 4 po poł. ul. Aleja Nr. 42. m. 3. Telef. 490 Zakład Mechaniczno-Hydrauliczny JAN ZOCHOWSKI w Częstochowie ul. Aleja Nr. 38

Weszelkie dodatki krawieckie posiadamy stale na składzie i sprzedaje o 20 proc. taniej Lesza Aleja Nr. 1 sklep w Bazarze H. Pendrak

„Drobne ogłoszenia” Kupię wannę nieszadową Zgłoszenie do Gońca sub Wanna. Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię Marji Urbańskiej sz. Nr. 9208 Kto chce nabyć Kasy grochu itp. po cenach rynkowych niechaj pisać do pierwszego chrześcijańskiego straganu na STARYM RYNKU M. Ruzwiczki Zgubiono legitymację Kasy Chorych Nr. 15069 na imię Drodzi Michałina.

Duży wybór korder watawanych sprzedaje tania M. Czesłowski II ga Aleja Nr. 25. Skradziono pieniądze i książkę Kasy Chorych wyd. za Nr. 903 Józefa Muchy. Poszukuje 2 lub 3 pokojowego mieszkania z kuchnią w śródmieściu lub na przedmieściu Częstochowy. Wysokość komornego obłożna. Wiad. Janiszewski Stefan Kancelarza I-go Gimn. Państw. III Aleja Nr. 56. Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. na imię Kazimie rza Kozka. Ogród warszawy chce dzierżawić w północno-zachodniej części miasta Główna ul. i osiedlenie Kilińskiego Nr. 3 m. 9. i piętro front. Kobieta w starszym wieku uczciwa i energiczna szuka do pomocy miejsca w domu inteligentniejszym może być do pojedynk osoby lub do dziecka Wiad. Krótka 8 sklep od frontu. Sprzedam aparat do wyrobów wód gazowych Krakowska 35 Steskiewicz. Maszynistka władająca dokładnie językiem polskim niemieckim, z praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne do Adm. Gońca pod „Maszynistka”. Wyprowadź kopyst po złożonych cenach kupując 10-16 par dostaje jedną w dodatku A. Koscijański ul. Aleja 67. Potrzeba 10.000 złotych polskich które mogą być ułowane na hipotekę w 1, 2 i 3 proc. dobry Oferty w Adm. Gońca. Panienka kompletnie obnażona w sklepie i krawieczyzna poszukuje pracy Zgłoszenia do Adm. Gońca pod T. M. Pięćdziesiąt milionów nagrody za odnalezienie dwóch wyzłob brzozy „As” i mroszaj „Nero” bez ogonów, Wiad. Rodak ul. lub dominium Li- lina aniecia Kozka. PRACOWNIA WYROBÓW TRYKOTOWYCH Praca w domu. Wymienia na swetry, suknie, bluzki, szale, czapki, ubranka dziecięce, potrochoy, skarpetki i t. p. WIELKA 35 Wykazano style, CERT PRZYSTĘPNE. Kłapy Gumowe do kondensacji. Flity gumowe z przekładkami, Klingerit poleca Biuro Techn. Promień ul. Paany Marji Nr. 31. ZEBY szcuzone, stare szcuzki, złoto kupuje plac najniższe ceny Łojcie i Aleja Nr. 9 magazyn jubilerski. Okazyjnie ofortany pluszowe gobelinowe laski sprzedaje Burjan Fabryczna Nr. 8. Nauczyciel z wyższym wykształceniem (dyplom uniwersytecki) przysposobiony do matury i wszystkich klas szkoły średniej z matematyką i łacny Starsy Stradom Główna Nr. 30m Sol-tyssa. Okazyjnie do sprzeżania duże lustro i komoda Wiad. Krakowska 3 w sklepie. Frak elegancki i kamizelka w b. dobrym stanie do sprzedania Wiad. w zakładzie fotograficznym Władysława II Aleja Nr. 18. Wyteł 10-cio miesięczny do sprzedania zaraz Se- netożaka 7. Zgubiono rolkę różnych rachun- ków, laskawy znalazca wrócić do Gońca dla F. Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Starostę Cz- estochowskiego na imię Anny Wielkiej. Służąca potrzebna do gospodar- stwa. Janogórka 25 Szczechuiki. Sarny roczniki blaskawo- ne do sprzedania tam- że. Broza na ocieśnien- Wiad. Ciemna Nr. 90 ul. aniecia Kozka.

DZIAŁ ADRESOWY.

Zgłoszenia do tego działu przyjmie (kanclerz) Stow. Kupców Polskich Al. 11-cia: Nr. 54.

Apteczne składy.
 Wasław Orzeł Al. 46.
Banki.
 Bank Związków Ziemiaków Sp. Akc. Al. 22.
 Bank Handlowy w Warszawie oddz. w Częstochowie Piłsudskiego 3.
 Ziemiaki Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwovie, Oddział w Częstochowie — ul. Panny Marji 14 Tel. 129 dyrokt. tel. 4 9.
Drukarnie.
 P. D. Wilkoszewski Al. Nr. 52.
Dentysty.
 St. Parczyński ul. Dąbrowskiego 11.
Fabryki cukrów.
 Piotr Dębski ul. Piłsudskiego 17.
Fabryki wyrobów cementowych.
 Zdzisław Rylski Al. Nr. 61.
Handle Wini, Likierów i Wódek.
 W. J. Klechniowski II Al. Nr. 21.
Żelaza składy.
 Zdzisław Rylski, ul. W. rzawska 1.
Kalnarnie.
 A. Gmachowski II Al. Nr. 39.
 M. Lipska II Al. 25.
Młyny parowe.
 8-cia Pila Krakowska 55.
Saladki gotowane.
 Edmund Heine Wieluński Rynek 54.
Techniczne handlowe biura i domy.
 Zdzisław Rylski Al. 20, składy Kościuszki 40.
„Promień” Al. 30.
Skład kawy, herbaty, kakao.
 „Mokka Kawa” Leon Lotrowski Al. 24.
Zakłady ślusarskie.
 Lauran on St. Kościuszki 7 a.
Zakłady Miedziarni Kolarskie.
 Józef Binert ul. Waly Nr. 8.
Zakład instrumentów muzycznych.
 Stefan Malro „Iludskiego”
Kuchenne naczyń i wyrz. żelazne.
 Edmund Heine Wieluński Rynek 54.
Włókna Nowo ci Al. 33.
Smola, papra, nafta, smary i oleje.
 Edmund Heine Wieluński Rynek 54.

SKŁAD WYROBÓW emaljowanych

St. Kieszczynskiego i A. Radłowskiego
 CZĘSTOCHOWA
 ul. Żelazna 11. dom wł. tel. 87

POLECA:
 naczynia emaljowane, wszelkich gatunków i rozmiarów.
 PO CENACH FARYCZNYCH
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna

ZAMIAST TRANU
 używa się
SYROP JOD-DANNINOWY Z FOSFOREM „ORBIS”
 (Syr. jodo-tonnicus phosphoricus) **Zamiennik tranu**
 przyjemny w smaku, chętnie przyjmujący, wyrób T-wa di Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc. w Częstochowie.

Choroby: żołądka, kłazek, werek, obstrucję hemoroidy i t. p. **radymalnie leczą.**
Sawajcarskie gorzkie zioła
Dr. Bauera
 Sprzedają apteki i składy apteczne.

Glicerofosfat ziarnisty „ORBIS”
 czysty i z żelazem
 Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy krzywicy dla dzieci. Sprzedają apteki i składy apteczne. Żądać z firmą T-wa di Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

Lekarz-Dentysta
Henryk Lejzerowicz
 Przyjmuje codziennie od 9-7 wiecz. bez przerwy w lecznicy ul. Kilińskiego Nr. 3 wejście po stronie osy Szarbowej. Posiadacz licencji Kasy Chorych jak również uprawnienia państwowe i zastępcze z najwzajemniejszych usług. Przy leczeniu miał się specjalnie powołać zębów astuznych.

Na Wypłatę!
 TOWAR NA UBRANIA, PALTA I KOSTJUMY
 POLECA:
Skład Kortów i Welen
J. Dawidowicz
 CZĘSTOCHOWA
 1-cza ALEJA Nr. 7 TELEFON Nr. 74

ZNANA FIRMA D. ZYSSER

w Częstochowie, I Aleja Nr. 2 (w podwórzu)
 Poleca na nadchodzący sezon materiały na garnitury, palta, kostjumy damskie i suknie z pierzyszorząd. fabryk krajowych
CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE

W. J. Klechniowski

w Częstochowie, ul. Panny Marji Nr. 21. Telefon Nr. 220.
Handel Win i Towarów Kolonialnych
 Egzystuje od 1878 roku.

Wina Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Burgundzkie, Hiszpańskie, Miody Staropolskie, Likieri, Wódki krajowe i zagraniczne.

POLECA

Towary Kolonialne. Cukry Warszawskie Sery, Konserwy, Marynaty, Owoce południowe i t. p.
 CENY NISME. USŁUGA SZYBKA.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI
POSEZONOWA WYPEDAŻ PALT
Pluszowe Bekera Nr. III w cenie 200,000,000
 można kupić w firmie
M. FASZCZAK
 Częstochowa, ul. Panny Marji Nr. 16. Telefon 4-35.

M. NAWROCKI
 były pracownik firmy
Plé Frères Manufacture de Chaussures w Paryżu.
 POLECA:
 Najwykwintniejsze i bawlnie meble, damskie i dziecięce, buty footballowe i buty oficjalne na nowszych fasonach zagranicznych. Wielki wybór obuwia na składzie różnego rodzaju

JEDYNY CHRZEŚCIJAŃSKI KANTOR PRZEWOZOWY Józefa Kossowskiego

w CZĘSTOCHOWIE.
 ul. św. Stanisława Nr. 5, dom własny, tel. 493.
 Egzystujący od roku 1905-go.

WYNAJMUJE:
 Landa, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli, oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych, o czem ma zaszczyt zaimadomić Sz. klientelę.
 Obsługa solidna i szybka.

Największy chrześcijański Magazyn I WŁASNA WYTWÓRNA MEBLI EDWARDA KINDERMANA

w Częstochowie, ul. Kościuszki 28. Telef. Nr. 341
 Poleca różne meble, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, otomany, garnitury salonowe, wózki dziecięce, łóżeczka dla lalek i t. d.

P. DĘBSKI FABRYKA CUKRÓW I CZEROLADY

Częstochowa, ul. Piłsudskiego Nr. 17 telefon 89.
Odmrożenie Masę (z k. g. i. m.) „MROZOL” 1-czo. got. i. m., pow. stałe od odmrózenia. — Sprzedają apteki i składy apteczne. —
Kaszal, chrypę, duszność usuwają oryginalne „Pastylki belgijskie” (z mar. k. i. g. t.) a la Velda bez gumy. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Noce dyżury lekarzy akuszerów, — 9-go Lutego r. b.
Dr. Grünwald Panny Marji 20.
 10-go Lutego r. b.
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego 5.
 Noce dyżury lekarzy chorób wewnętrznych, — 9-go Lutego r. b.
Dr. Wejberg „zpilni na Złodziu” 10-go Lutego r. b.
Dr. Finkelsztein ul. Panny Marji 11.

Dr. Józef Kluczewski

Choroby kobiece i wewnętrzne II Aleja 32 parter prawa oficyna przyjmuje od 9 i pół do 10 i pół i od 4 do 6

Lekarz-Dentysta
Stanisław Parczyński
 ul. Dąbrowskiego Nr. 11, I piętro. Przyjmuje od 9-11 i od 5-7.

Lekarz-Dentysta

Michał Grejniec
 ulica Panny Marji (I Aleja) Nr. 10. TELEFON Nr. 250.
 Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 5-7 wiecz dla członków Kasy Chorych i Urzęd. Państw. S. ejalnie usatępwia.

Choroby piersiowe leczy
Balsam Thlecolna Age
 używa się za poradą lekarską
 Sprzedają apteki i składy apteczne
 Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

Dr. M. ROSEN

Choroby skórne i weneryczne II Aleja 41 II piętro front.
 Przyjmuje od 9-12 i od 3-7-ej po poł.

OLEJKI ESENCJE

eteryczne
 do
**CUKIERKÓW
 LITERKÓW
 I T. P. D.
 BARWNIKI NIETRZAJACE**
 i t. d.
DOMAGALSKI i S-ka
 Parowa fabryka oleji eterycznych esencji — POZNAŃ
 założ. 1901 roku

Książki wekslowe

posiada na składzie
DRUKARNIA
F. D. Wilkoszewskiego
 II ALEJA Nr. 38.

Przewodzący Przewodni i Rozpraszający
 p. l.
„JÓZEFA”
 III-cia Aleja Nr. 54.
 Posiada na składzie w dużym wyborze: biurowe, gorszy hygieniczne, pusty biodrowe i branszko zaliczane przez lekarzy i t. p. Repetacje przedłożonywane i prasie
 Nagrodzona medalem Ceny emarkowane

Kalendarze

ścienne i Książkowe nabywać można w sklepie Adm. „Gońca” Al. 11-ga Nr. 38.

ŚRED ŚLEDZI
A. Rozentala
 I-sza Aleja Nr. 7
 poleca w wielkim wyborze:
 Śledzie szkiełki, holenderskie i norweskic
 Po cenach konkurencyjnych.